

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 lutego 2014 r.,
sprawy **A. G.**
uniewinnionego od czynu z art. 190 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej
od wyroku Sądu Okręgowego w R.
z dnia 29 stycznia 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 3 października 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć oskarżycielkę posiłkową T. C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 3 października 2012 r., uniewinnił A. G. od zarzutu dokonania czynu z art. 190 § 1 k.k. opisanego w ten sposób, że oskarżony „groził T. C. pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione”.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2013 r., Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji oskarżycielki posiłkowej T. C., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia a to:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nie rozważeniu wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, ograniczającym się de facto do stwierdzenia trafności wniosków Sądu pierwszej instancji oraz niedostatecznym wskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego podstaw dla uznania za niezasadne zarzutów apelacyjnych, a mianowicie:

- bezkrytycznego obdarzenia walorem wiarygodności wyjaśnień oskarżonego A. G. w tej części, w której zaprzeczył on, by miał kierować w stosunku do oskarżycielki posiłkowej groźby pozbawienia życia, podczas gdy zeznania T. C., M. Ł. oraz A. Ł. są zgodne co do okoliczności, że oskarżony groził T. C., że ją zabije, jak również, jakimi słowami oskarżony wyrażał tę groźbę,
- nadania cech wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w powołanym powyżej zakresie, podczas gdy te same względy, które przemawiały za odmową nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, by miał uderzyć T. C., przemawiają za odmową nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, w których zaprzeczył on, by miał grozić T. C.,
- nie dokonanie rzetelnej i pełnej kontroli instancyjnej w zakresie odnoszącym się do zarzutu apelacji wskazującego na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 7 k.p.k., art. 92 kpk, art. 410 kpk, art. 424 § 1 pkt 1 kpk, art. 4 oraz art. 2 § 2 k.p.k. poprzez błędną ocenę, że brak informacji o groźbach oskarżonego w zeznaniach T. C. z dnia 27.08.2011 r. godz. 17-17.25 (k. 3-4), M. Ł. z dnia 27.08.2011 r. godz. 17.35 (k. 6) oraz A. Ł. z dnia 27.08.2011 r. (k. 7) świadczy o tym, że groźb tych nie było, podczas gdy oskarżycielka posiłkowa bezpośrednio po zdarzeniu udała się na Policję, gdzie poinformowała funkcjonariusza Policji o groźbach, a fakt, iż w pierwszych zeznaniach T. C. nie wspomniała o kierowanych wobec niej groźbach, świadczy o tym, że wzbudziły one u niej obawę spełnienia, z kolei z protokołów zeznań świadków M. Ł. oraz A. Ł. złożonych dnia 27.08.2011 r., wynika, że prowadzący przesłuchanie nie zadali świadkom pytań, czy posiadają

wiedzę na temat gróźb kierowanych wobec T. C., co potwierdza logiczny ciąg wydarzeń,

- przejawiającej się w zignorowaniu zarzutu wskazującego na bezzasadną odmowę nadania waloru wiarygodności zeznaniom oskarżycielki posiłkowej T. C. oraz zeznaniom świadków M. Ł. oraz A. Ł., mając na uwadze że oskarżycielka posiłkowa oraz świadkowie zgodnie zeznali, że oskarżony groził T. C. pozbawieniem życia, dokładnie podali jakimi słowami zwrócił się do oskarżycielki posiłkowej „Ty ruda (...) zabiję cię”, jak również brak dokładnego miejsca wypowiedzenia groźby oraz ilość powtórzeń nie podważa wiarygodności zeznań T. C., M. Ł. oraz A. Ł.,

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nieuprawnione ograniczenie zakresu kontroli odwoławczej (niepełne rozpoznanie) potwierdzone treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyrażające się w:

- braku wskazania powodów uznania przez Sąd Odwoławczy niezasadności zarzutu apelacyjnego (zarzut apelacji pełnomocnika określony w pkt 1.3. in fine) dotyczącego zeznań W. S. i G. W., które to zeznania nie rozstrzygają wiarygodności wyjaśnień oskarżonego A. G.,
- braku wskazania powodów, dlaczego wyjaśnienia oskarżonego w części, w której zaprzeczył on, by miał kierować w stosunku do oskarżycielki posiłkowej groźby pozbawienia życia, zasługują na walor wiarygodności, natomiast w części, w której zaprzecza, iż miał uderzyć T. C., już nie zasługują na przyznanie im cech wiarygodności,
- braku uzasadnienia wniosków i wywodów poczynionych przez Sąd Okręgowy odnośnie zarzutów apelacyjnych w postaci zakwestionowanej oceny wyjaśnień A. G., jak również obawy oskarżycielki posiłkowej przed zemstą oskarżonego, posługiwanie się jedynie ogólnikowymi stwierdzeniami odnoszącymi się do nielogicznego i sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego postępowania T. C”.

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wnosił o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest oczywiście bezzasadna z powodów już wskazanych w pisemnej odpowiedzi prokuratora, której odpisy otrzymali m.in. oskarżycielka posiłkowa i jej pełnomocnik.

Powtórzyć więc tylko można, że Sąd odwoławczy nie uchybił dyspozycjom art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., ponieważ rozważył wszystkie zarzuty apelacyjne oraz podał, czym się kierował, uznając je za niezasadne. Wniosek taki wynika już z porównania zarzutów apelacyjnych i ich uzasadnienia z motywami wyroku Sądu odwoławczego. Ponadto, zarzuty kasacyjne są powtórzeniem i rozwinięciem podniesionych w apelacji. Zabieg ten miał na celu wywołanie kolejnej kontroli, tym razem przez Sąd Najwyższy, prawidłowości ustaleń faktycznych, co oznacza wysuwanie w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, i to popełnionego przez Sąd I instancji, mimo, że Sąd odwoławczy nie czynił żadnych nowych ani odmiennych ustaleń, a kasacja przysługuje stronie jedynie od wyroku tego ostatniego Sądu. Nieskuteczne jest zatem faktyczne domaganie się tej skargi, aby ponownie podać, dlaczego wyjaśnienia oskarżonego w części mogły być uznane za wiarygodne, z jakiego powodu i którym z zeznań świadków, w tym pokrzywdzonej, należało odmówić wiarygodności i jakie znaczenie dla ustaleń faktycznych miały wypowiedzi św. W. S. i G. W. – osób postronnych i dlatego uznanych za obiektywnie relacjonujących to, co się rzeczywiście wydarzyło. Lektura całości kasacji, a więc zarzutów i jej uzasadnienia, świadczy o tym, że skarżący dokonał odmiennej od Sądu Rejonowego oceny materiału dowodowego, nie akceptuje powodów uznania tej oceny jako mieszczącej się w granicach art. 7 k.p.k. i nie naruszającej dyspozycji art. 410 k.p.k., a obecnie oczekuje, że Sąd kasacyjny kolejny raz zweryfikuje materiał dowodowy i wyciągnie wnioski zbieżne z prezentowanymi w kasacji, po czym uwzględni jej żądanie uchylenia obu wyroków i przekazania sprawy Sądowi I instancji, oczywiście ze wskazaniem, aby tym razem ocena Sądu była taka sama, jaka została wyrażona w środkach zaskarżenia.

Taka jest bowiem wymowa kasacji, pomijającej, że warunkiem jej uwzględnienia jest wykazanie, iż Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego

naruszenia prawa, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ za treść wyroku (zob. art. 523 § 1 k.p.k.).

Z powodu ewidentnego niespełnienia tych wymogów oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.